

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o. o. w W.

przeciwko M. W.

o sprostowanie materiału prasowego

1. nakazuje pozwanemu M. R. Naczelnemu Gazety (...) bezpłatnie opublikować w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku w tygodniku Gazeta (...), w tym samym miejscu – dziale, co sporny artykuł, z wyraźnym zaznaczeniem przy zastosowaniu czarnej czcionki o wielkości nie mniejszej niż 14 pkt, na białym tle, pod widocznym tytułem (...), tekstu następującej treści:

„W nawiązaniu do nieprawdziwych treści zawartych w opublikowanym w dniu 11 lipca 2017 r., nr 21, błędnie oznaczonym jako „4 lipca 2017 r., nr (...)”, materiale prasowym autorstwa M. W. pt.: „(...) ...”, oświadczam, że:

- nie jest prawdą, że w dniu 4 lipca 2017 r. opublikowany został w Gazecie (...) list byłego pracodawcy M. W., było to sprostowanie w trybie przepisów prawa prasowego, którego podstawę stanowił prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 5 maja 2017 r., nakazujący redaktorowi naczelnemu opublikowanie tej treści;

- nie jest prawdą twierdzenie „próbowali za wszelką cenę storpedować konkurencyjny tytuł”;

- nie jest prawdą twierdzenie, że „były m.in. prawnicze sztuczki i rachunki naliczone na podstawie pisanych drobnym drukiem dokumentów”, takie dokumenty pisane drobnym druczkiem nie istnieją,

- nie jest prawdą twierdzenie, że zaległości M. W. względem (...) sp. z o.o. nie są potwierdzone prawomocnymi orzeczeniami sądowymi. Część postępowań już jest zakończona, a orzeczenia w całości uwzględniły żądania spółki.

- nie jest prawdą, że celem publikacji sprostowania była chęć „unicestwienia” redakcji Gazety (...), w sytuacji, gdy była to konieczność skorygowania nieścisłych i nieprawdziwych wiadomości zawartych w materiale prasowym;

- nie jest prawdą, że (...) sp. z o.o. odmawia wydania M. W. kopii wniosków urlopowych.

W. P.

Prezes Oddziału G.

(...) sp. z o.o.

2. zasądza od pozwanego M. W. na rzecz powoda (...) spółki z o.o. w W. kwotę 1.337 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 307/17

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., wniosła przeciwko R. Naczelnemu Gazety (...), M. W., pozew z żądaniem opublikowania sprostowania materiału prasowego, który ukazał się w wydaniu tygodnika Gazeta (...) w dniu 11 lipca 2017r. pt. " (...)" o treści;

"W nawiązaniu do nieprawdziwych treści zawartych w opublikowanym w dniu 11 lipca 2017r. Nr (...), błędnie oznaczonym jako „4 lipca 2017 Nr 20” materiale prasowym autorstwa M. W. pod tytułem „(...)...” oświadczam, że:

- nie jest prawdą, że w dniu 4 lipca 2017r. opublikowany został w Gazecie (...) list byłego pracodawcy M. W.. Było to sprostowanie w trybie przepisów prawa prasowego, którego podstawę stanowił prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku dnia 5 maja 2017r. nakazujący redaktorowi naczelnemu opublikowanie tej treści;

- nie jest prawdą twierdzenie „próbowali za wszelką cenę storpedować konkurencyjny tytuł”;

- nie jest prawdą twierdzenie, że "były m.in. prawnicze sztuczki i rachunki naliczone na podstawie pisanych drobnym drukiem dokumentów"; takie dokumenty pisane drobnym druczkiem nie istnieją;

- nie jest prawdą twierdzenie, że zaległości M. W. względem (...) Sp. z o.o. nie są potwierdzone prawomocnymi orzeczeniami sądowymi. Część postępowań jest już zakończona, a orzeczenia w całości uwzględniły żądania spółki.

- nie jest prawdą, że celem publikacji sprostowania była chęć „unicestwienia” redakcji Gazety (...) w sytuacji, gdy była to konieczność skorygowania nieścisłych nieprawdziwych wiadomości zawartych w materiale prasowym;

- nie jest prawdą, że (...) Sp. z o.o. odmawia wydania M. W. kopii wniosków urlopowych

W. P.

Prezes Oddziału G.

(...) spółka z o.o.

Powódka zażądała, by treść sprostowania znalazła się na łamach tygodnika Gazeta (...) w tym samym miejscu (w tym samym dziale), co sporny artykuł z wyraźnym zaznaczeniem przy zastosowaniu czarnej czcionki o wielkości nie mniejszej niż 14 pkt na białym tle, pod widocznym tytułem (...).

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów

postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania powódka wskazała, że w dniu 11 lipca 2017r., w 21 numerze tygodnika Gazeta (...) (kilka stron oznaczonych jest błędnie jako wydanie z dnia 4 lipca 2017r., numer 20), którego pozwany jest redaktorem naczelnym, na stronie 2 ukazał się artykuł autorstwa pozwanego pod tytułem „(...)...”. Artykuł ten w swoim założeniu miał być repliką do sprostowania powoda opublikowanego w Gazecie (...) w dniu 4 lipca 2017 r. w wykonaniu

prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 5 maja 2017r. wydanego w sprawie sygn. akt: I C(...). W replice tej pozwany nie tylko powielił opisywane już przez siebie nieprawdziwe informacje, ale też zawarł szereg innych, fałszywych twierdzeń, które miały na celu wyłącznie zdyskredytowanie powoda - pracodawcy w oczach opinii publicznej, czytelników oraz umniejszenie znaczenia wydanego wyroku.

W dniu 21 lipca 2017r. powód skierował do pozwanego wniosek o opublikowanie sprostowania podanych w artykule prasowym „(...)...” nieprawdziwych informacji - tożsamy w swej treści z żądaniem niniejszego pozwu. Pozwany odebrał wniosek w dniu 28 lipca 2017r., jednak do dnia dzisiejszego pozostało ono bez jakiegokolwiek odpowiedzi.

Pozwany R. Naczelny Gazety (...) M. W. nie złożył w zakreślonym terminie odpowiedzi na pozew. Na rozprawie w dniu 19 października 2017r. oświadczył, że nie zgadza się z żądaniem pozwu i wniósł o jego oddalenie.

Sąd ustalił co następuje;

W październiku 2014 r. (...) Sp. z o.o. Oddział w G. rozpoczęła wydawanie tygodnika o nazwie (...), którego redaktorem naczelnym został pozwany. Zajmował się on całokształtem spraw związanych z redakcją (...), odpowiadał on za sprawy redakcyjne i finansowe, wybór tematów do publikacji. W lutym 2017r. pozwany rozwiązał stosunek pracy z powódką bez zachowania okresu wypowiedzenia, i rozpoczął wydawanie własnej gazety - tygodnika Gazeta (...).

bezsporne

W pierwszym numerze Gazety (...) (z dnia 21 lutego 2017r.) opublikowany został artykuł pod tytułem (...), autorstwa pozwanego, w którym zawarł on szereg nieprawdziwych twierdzeń odnoszących się do działań powoda, takich jak:

„ Tygodnik M. nadal jest, bo korporacja nie odpuszcza, ale najlepsi dziennikarze z niego odeszli”

„ Wypowiedzieli nam wojnę, ale się nie damy.”

„ Wydzwanają do miasteczkich sklepów rozsiewając negatywne informacje na nasz temat.”

„Czekam więc na uwagi pod nowym numerem telefonu, bo poprzedni korporacja zabrała - 883 967 838.”

dowód: artykuł prasowy Gazety (...) z dnia 21 lutego 2017r. , k.17

Z tego względu powód skierował do pozwanego wniosek o opublikowanie sprostowania podanych w materiale prasowym nieprawdziwych informacji. Pozwany jednak odmówił, co doprowadziło do wniesienia przez powoda pozwu o opublikowanie sprostowania materiału prasowego, a w konsekwencji do wydania przez Sąd Okręgowy w Słupsku, I Wydział Cywilny w dniu 5 maja 2017r. wyroku nakazującego pozwanemu uczynić zadość żądaniom powoda w terminie 7 dni od jego uprawomocnienia.

dowód; odpis wyroku z uzasadnieniem w aktach sprawy SO w Słupsku sygn. IC (...).

Pozwany M. W. redaktor naczelny Gazety (...) , opublikował sprostowanie 4 lipca 2017r., przy czym zamieścił wzmiankę o planowanej w kolejnym numerze odpowiedzi.

W dniu 11 lipca 2017r. w (...) numerze Gazety (...), na drugiej stronie tygodnika (oznaczonej błędną datą i numerem wydania) opublikowany został tekst autorstwa pozwanego pod tytułem „(...)...”. Tekst ten mający być w swym założeniu repliką na sprostowanie powoda z 4 lipca 2017 r., nie tylko powielał nieprawdziwe informacje zawarte w tekście (...), ale też zawierał nowe bezpodstawne oskarżenia, mające na celu godzić w dobre imię spółki. Pozwany określił sprostowanie powoda, opublikowane w wyniku prawomocnego orzeczenia, jako „list byłego pracodawcy”, którego celem było „unicestwienie” Gazety (...). Zarzucił, że powód bądź jego pracownicy próbowali storpedować Gazetę (...) jako konkurencyjny tytuł, czy też stosowali oni w tym celu jakiegokolwiek „sztuczki” czy inne wątpliwe

etycznie zabiegi. Na podstawie „pisanych drobnym drukiem dokumentów” z którymi się nie zgadza, istnieją rachunki nazywane długiem, jeszcze przed wydaniem prawomocnego wyroku.

dowód; artykuł prasowy „(...)...” k. 13.

W dniu 21 lipca 2017r. powód skierował do pozwanego wniosek o opublikowanie sprostowania podanych w artykule prasowym „(...)...” nieprawdziwych informacji - tożsamy w swej treści z żądaniem niniejszego pozwu. Pozwany odebrał wniosek w dniu 28 lipca 2017r., jednak pozostał on bez jakiejkolwiek odpowiedzi.

dowód; wniosek o sprostowanie artykułu „(...)...” k. 18-20.

R. Naczelnym tygodnika Gazeta (...) jest M. W.

bezsporne

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 31 a ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm., zwana dalej Prawo prasowe.

Stan faktyczny jest między stronami był bezsporny. Powód złożył do akt sprawy kopie przedmiotowych artykułów prasowych. Termin wskazany w art. 31 a ust. 3 ustawy Prawo prasowe został zachowany. Bezsporna była również legitymacja bierna pozwanego M. W. jako redaktora naczelnego, a także okoliczność, że przedmiotowy artykuł stanowią materiał prasowy.

Rozstrzygnięcie sprowadza się do oceny, czy pozwany - R. Naczelnym tygodnika (...) miał prawo zaniechać opublikowania sprostowania w związku z ukazaniem się artykułu pt. „(...)...”, który to tekst miał być w swym założeniu repliką na sprostowanie powoda z 4 lipca 2017r.

Prasa ma charakter opiniotwórczy o wysokim stopniu doniosłości. Jest ona uprawniona, a nawet powołana do tego, by przedstawiać opinii publicznej ważne tematy. Pozycja jednostki, której sprawy porusza się w mediach, jest jednak wobec prasy nieporównywalnie słabsza. Dlatego też m. in. przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo Prasowe przewidują środki służące jednostce obronę przed działaniami prasy. Do nich należy m.in. instytucja sprostowania.

Zgodnie z art. 31 a wyżej przywołanej ustawy na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym.

Materiałem prasowym ( art.7 ust.2 pkt 4) jest każdy tekst, zapis foniczny, obraz zamieszczony w prasie, czyli np. felieton, fotografia, artykuł informacyjny, reportaż, wywiad, notka informacyjna, wiersz, esej, list do redakcji, reklama, wpis na forum internetowym, komentarz do artykułu zamieszczony w Internecie, ogłoszenie, komunikat urzędowy, oświadczenie opublikowane w wykonaniu wyroku, film, rysunek, wykres, tekst sprostowania (zob. (...), (...), s. (...); (...), (...), s. (...); (...), (...), s. (...); (...), (...), s. (...); (...), (...)).

Komentarz do sprostowania (późniejszy lub choćby zabroniony komentarz równoczesny) może stanowić przedmiot sprostowań, na ogólnych zasadach, a tak niewątpliwie należy ocenić materiał prasowy autorstwa M. W., który ukazał się w wydaniu tygodnika Gazeta (...) w dniu 11 lipca 2017r. pod tytułem " (...)...".

Prawo jednostki do opublikowania sprostowania nie jest jednak bezwzględne, niemniej tylko przepis art. 33 ust. 1 i ust. 2 Prawa prasowego wskazuje sytuacje, w których redaktor naczelny odmawia opublikowania sprostowania oraz

sytuacje, w których redaktor naczelny może odmówić opublikowania sprostowania. Żadna z tych sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Zawarta w prawie prasowym konstrukcja sprostowania ma na celu przede wszystkim umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym, przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Stąd mówi się o konieczności subiektywnego ujmowania instytucji sprostowania prasowego. Instytucja sprostowania stanowi bowiem szczególnie mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń. W efekcie sprostowanie stanowi rzeczową, odnoszącą się do faktów wypowiedź zawierającą korektę wiadomości podanej przez prasę, którą prostujący uznaje za nieprawdziwą lub nieścisłą. Zatem przedmiotem sprostowania są fakty nieprawdziwe, zdaniem wnoszącego o sprostowanie.

Redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe. Na taką funkcję sprostowania wskazują liczne mechanizmy zawarte w prawie prasowym jak, stosunkowo krótkie terminy przewidziane na opublikowanie sprostowania, obowiązek zamieszczenia sprostowania w tym samym publikatorze, w którym opublikowany został materiał prasowy stanowiący przedmiot sprostowania czy też zakaz ingerencji w tekst sprostowania bez zgody wnioskodawcy (art. 32 ust. 5 prawa prasowego) oraz zakaz komentowania tekstu sprostowania w tym samym numerze, przekazie lub elektronicznej formie dziennika lub czasopisma tego samego dnia (art. 32 ust. 6 prawa prasowego)- por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 maja 2014r., sygn. (...).

Omówiona wyżej koncepcja subiektywnego ujmowania sprostowania jest obecnie dominująca zarówno w doktrynie prawa jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego, (np. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016r., (...)).

Dlatego też sąd stwierdził, iż zasadne jest opublikowanie sprostowania pochodzącego od powodowej spółki. Sąd nie badał przy tym treści sprostowania pod kątem jego prawdziwości, albowiem w postępowaniu o nakazanie opublikowania sprostowania okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd nie dokonywał również oceny, czy materiał prasowy z dnia 11 lipca 2017r. przedstawiał prawdziwe, czy nieprawdziwe wiadomości, a także czy one są ściśle czy też nieściśle. Orzeczenie końcowe wydane w niniejszym postępowaniu zmierza bowiem do realizacji prawa powódki do przedstawienia własnego, być może subiektywnego, punktu widzenia na kwestie przedstawione w artykule pt. "(...)..." Uznając, że treść sprostowania, którego domaga się powódka jest rzeczowa i odnosi się do faktów (art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego), a także, iż spełnia wymogi określone w art. 32 i art. 33 a contrario Prawa prasowego), sąd na podstawie art. 39 ust. 1 i art. 52 Prawa prasowego, orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 par 1 i par 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2016r. (Dz. U. poz. 1667).

Na koszty powódki w łącznej zasądzonej kwocie 1.337 zł, złożyła opłata od pozwu w kwocie 600 zł, wynagrodzenie dla fachowego pełnomocnika kwocie 720 zł i opłata za udzielone pełnomocnictwo w kwocie 17 zł.

Na oryginale właściwy podpis